

Simona Negruzzo
ORCID: 0000-0001-5717-830X
Uniwersytet Boloński

Pawia – uniwersytet w służbie królów Hiszpanii

ABSTRAKT

Era hiszpańskiej dominacji nad Uniwersytetem w Pawii, która trwała między wspaniałym okresem panowania Viscontich i Sforzów, a czasami reform Marii Teresy i Józefa II Habsburga, uważana jest przez niektórych badaczy za okres dekadencji, a przez innych za etap formalnej ciągłości w dziejach uczelni.

Na przestrzeni kilku stuleci nastąpiło przejście od idei monolitycznego średniowiecznego uniwersytetu do elastycznych ośrodków kształcenia na poziomie wyższym. Od XVI do XVIII wieku określono cykl kształcenia na poziomie średnim, co nieuchronnie narzuciło jego prymat nad szkolnictwem podstawowym i wyższym. W Pawii sytuacja nie różniła się od tej w innych miastach europejskich, wręcz przeciwnie, przyjęła ona pewne wartości w ramach polityki kulturalnej hiszpańskich królów.

Celem artykułu jest – na przykładzie Uniwersytetu w Pawii – przedstawienie zmian, jakie zaszły w tym okresie w szkolnictwie średnim i wyższym. Dziedzictwo humanistyczne Uniwersytetu w Pawii zostało skonfrontowane w okresie hiszpańskim z regionalnym systemem edukacji, musiało przezwyciężyć okresy kryzysu, a następnie stawić czoła wymaganym zmianom i stworzyć przesłanki do świadomego wprowadzenia szkolnictwa wyższego, które rozkwitnie później pod wpływem oświecenia.

SŁOWA KLUCZOWE

Pawia, uniwersytet,
edukacja, kształcenie,
Lombardia

SPI Vol. 23, 2020/3
ISSN 2450-5358
e-ISSN 2450-5366
DOI: 10.12775/SPI.2020.3.009
Nadesłano: 02.09.2020
Zaakceptowano: 04.10.2020

Badania źródłowe pozwoliły na sformułowanie wniosków, że *Studium Ticinensis* można uznać za instytucję sprawnie się rozwijającą, charakteryzującą się spójnym systemem edukacyjnym, który – podobnie jak w innych regionach Europy – jawi się jako owoc nowoczesności.

Epoka hiszpańskiej dominacji nad Uniwersytetem w Pawii, która przypada na okres między olśniewającymi początkami panowania rodów Viscontich i Sforzów a erą reform Marii Teresy i Józefa II Habsburga, była uważana przez niektórych za czas dekadencji, a przez innych za fazę czysto formalnej ciągłości¹. Nowy impuls, jaki nadano studiom dotyczącym tego okresu, także dzięki lepszej znajomości źródeł, pozwolił uznać *Studium Ticinensis* za instytucję podlegającą ewolucji, będącą podstawą spójnego systemu edukacyjnego, który – podobnie jak inne regiony Europy – stały się owocem nowoczesności. Doszło wtedy do odejścia od wzorca monolitycznego średniowiecznego uniwersytetu w kierunku tworzenia bardziej elastycznych ośrodków kształcenia na poziomie wyższym, prowokując tym samym sytuację pozornie niemożliwą do opanowania, która jednak stała się ważnym doświadczeniem i wyznaczyła początki nowej organizacji austriackiego szkolnictwa wyższego. W okresie od XVI do XVIII wieku dookreślono sposób funkcjonowania szkolnictwa na poziomie licealnym, co nieuchronnie narzuciło jego prymat nad szkolnictwem podstawowym i wyższym. W Pawii sytuacja nie różniła się od tej istniejącej w innych europejskich miastach uniwersyteckich, wręcz przeciwnie, zakładała ona szczególne wartości promowane w ramach polityki kulturalnej królów Hiszpanii. Dziedzictwo humanistyczne Uniwersytetu w Pawii w okresie hiszpańskim zostanie zatem w niniejszym tekście skonfrontowane z systemem edukacyjnym o charakterze regionalnym. Dziedzictwo to zostało zmuszone do przezwyciężania kryzysów, doświadczania krytyki wprowadzanych przemian, tworząc jednak zarazem przesłanki dla przemyślanej dystrybucji kształcenia na poziomie wyższym, które rozkwitnie później pod wpływem oświecenia.

¹ Więcej na ten temat zob. w opracowaniu zbiorowym: *Almum Studium Papiense*. (2013). *Storia dell'Università di Pavia*, t. 1: *Dalle origini all'età spagnola*, t. 2: *L'età spagnola*, red. D. Mantovani, Milano: Cisalpino.

Dziedzictwo humanistyczne

W XV wieku na włoskich uniwersytetach duch humanizmu podsycał na skalę globalną rozkwit odrodzenia, które szybko rozprzestrzeniając się głosiło konieczność powrotu do sztuki i myśli klasycznej. Zdobywanie wiedzy za pośrednictwem dzieł literackich autorów antycznych i chęć zasymilowania ich stanu umysłu przekładały się na dążenie do nowego modelu życia, który – z punktu widzenia etycznego – ukierunkowywałby się na humanizm. Włoski humanizm, przygotowany dzięki pracy bibliofilów, którzy w poprzednich stuleciach dzięki długiej i cierplivej pracy badawczej odkryli na nowo fundamentalne pisma kultury łacińskiej, koncentrował się na wyjątkowej indywidualności Petrarke. Niewątpliwie odcisnął on swoje piętno na tożsamości tego nowego i owocnego prądu myślowego. Dzięki wieloletniej przyjaźni z Galeazzo II Viscontim Petrarca spędził dwa lata w Pawii, pośrednio wpływając na uniwersytet. Chodzi tu zwłaszcza o jego wpływ na rozwój prywatnej biblioteki książąt oraz o ukierunkowanie w wyborze mistrzów logiki i literatury. Dominacja artystów literackich trwała w XV wieku dzięki zatrudnieniu na uniwersytecie Antonia Beccadellogo zwanego Palermitain (łac. Antonius Panormita), Wawrzyńca Valli i Gasparina z Bergamo (Barzizza), wykładającego klasyków łacińskich, i wreszcie Franciszka Philelphusa, ucznia Barzizzy już w Padwie, który przybył do Pawii w 1439 roku i poprzez swoje prace głęboko nazaczył kulturę Lombardii. Humanisci czuli się zintegrowani i byli obecni nawet na dworze Ludwika Marii Sforzy (zwanego Maurem): wśród nich wyróżniał się George Merula, uczeń Philelphusa, który przez trzy lata komentował Cycerona na katedrze w Pawii, a następnie przechodząc pod bezpośrednią zależność księcia pisał dzieło *Historia Vicecomitum*, które pozostało niedokończone po jego śmierci. Związek, który zaistniał między dworem Viscontich i Sforzów a Uniwersytetem w Pawii, sprawił, że Uniwersytet lokował się w samym centrum strategii polityczno-kulturowych księstwa, łącząc bezpośrednio te dwory z uczelnią.

Echo prestiżu kulturalnego pawijczyków, które zapowiadało wydarzenia mające nastąpić wkrótce, docierało nawet do odległej Kastylii do tego stopnia, że intelektualisci tego formatu co Gonzalo de Ayora, prestiżowy przedstawiciel republiki literackiej i posiadacz

tytułu Kronikarza Korony, wybierali właśnie Pawię na miejsce swojej formacji humanistycznej.

Uniwersytet w Pawii wkroczył w epokę nowożytną mocno zakorzeniony w tradycji i z renomą w dziedzinie edukacji prawniczej, natomiast na polu literackim ceniony dzięki obecności najświetniejszych humanistów i licznego grona studentów pochodzących z terenów germańskich. Ten rozmach stopniowo doprowadził tutejsze *Studium* do szczytu świetności i pozycję tę będzie utrzymywać przez większą część XVI wieku, posiadając znaczną liczbę studentów. Pomimo niepokojów politycznych, jakie miały miejsce w okresie wojen włoskich, uniwersytet nadal funkcjonował, ponieważ następujący po sobie władcy ogłaszali się jego protektorami. Rządzący księstwem zawsze aktywnie śledzili sposób działania ich głównego ośrodka studiów: Franciszek I, król Francji, zredagował list do podestę Pawii „pro publicatione Edicti aperiitionis Studii ad Festum S. Lucae” (*Statuti e Ordinamenti* 1925), był też na bieżąco informowany, że studenci pawijscy nadal się awanturują, dlatego 5 czerwca 1520 roku wydał dekret „pro morigeratione studentium, not incedant armati, sed talari veste indulti et se contineant” (*Statuti e Ordinamenti* 1925: 151).

W 1522 roku Franciszek II Sforza potwierdził dekretem z 5 czerwca immunitety i przywileje dla nauczycieli i uczniów, zabraniając jednocześnie studentom pochodzącym z księstwa zapisywania się na uniwersytet inny niż w Pawii, oświadczając: „hora que la citade de Pavie à reducta fora de li strepiti bellici, dare opera chel Studio dessa citade sia florido et s’habia ad frequentare tanto per conservare la sua consueta et gloria fama, quanto par adjutare li soi subditi ad seguire la virtute et studii litterarii in omne facultate” (*Memorie e documenti* 1877–78: 16–17). Zamierzeniem księcia było przywrócenie instytucji pewnego prestiżu poprzez zobowiązanie się „do organizowania wykładów z ekspertami i naukowcami [...] na jednym i drugim wydziale, tak prawnikami, jak i wykładającymi *artes* czy reprezentującymi studia humanistyczne” (*Memorie e documenti* 1877–78: 17). Jednak arogancja studentów nie zmalała, dlatego sankcje i kary groziły każdemu, kto obraził rektora lub jakąkolwiek inną władzę akademicką.

Dopiero pod koniec wojny francusko-habsburskiej, dzięki obecności znamienitych wykładowców, miał się rozpocząć korzystny dla uniwersytetu okres, w trakcie którego skonsolidował on swoje struktury logistyczne, wyposażając się w nowy sprzęt i instytucje. W Pawii

uniwersytet nie dysponował odrębnym przeznaczonym na cele dydaktyczne budynkiem, a sale wykładowe urządzano w klasztorach lub w innych budynkach prywatnych. Najbardziej znani wykładowcy, na których wykłady uczęszczała największa liczba studentów, prowadzili swoje zajęcia w kościołach. Stopniowo kształtowała się idea zorganizowania wszystkich wydziałów w jednym budynku w centrum miasta. Pierwszy budynek dydaktyczny był usytuowany w północnej części obecnego gmachu uczelni. Został on poszerzony i rozbudowany za czasów panowania austriackiego. W swojej pierwotnej formie budynek miał prostą fasadę, z dwójgiem drzwi i szerokimi rynnami, szesnaście okien na dolnej kondygnacji i osiemnaście na piętrze, imponujące wnętrza z eleganckim portalem na dolnej kondygnacji oraz loggię na piętrze. Inicjatywa budowy została podjęta przez Senat dekretem z 13 października 1533 roku, a sama budowa rozpoczęła się w roku następnym. Budynek uniwersytetu został wzniesiony na terenie posiadłości należącej do biskupa Pawii Azzona Viscontiego, syna Galeazzo I Viscontiego i Beatrycze d'Este.

Zgłębianiu wiedzy towarzyszyło odpowiednie rozmieszczenie logistyczne laboratoriów i gabinetów naukowych obok sal dydaktycznych. Nowa konstrukcja sąsiadowała z budynkami szpitala św. Mateusza, wyposażonego w okazały fundusz, który z biegiem czasu dzięki darowiznom dobroczyńców znacznie się zwiększył.

Studium hiszpańskie

Okres, w którym Lombardia znajdowała się pod panowaniem hiszpańskim, nieuchronnie przyczynił się do całego szeregu zmian, które zaciążyły na organizacji uniwersytetu. Choć kształcenie publiczne nadal było formalnie regulowane przez tradycje książęce, w praktyce tego typu edukacja znacznie odbiegała od pierwotnego modelu, pomimo pozornej solidności średniowiecznej formy i mimo polityki parasola ochronnego jasno deklarowanej przez rządzących.

Zasady i narzędzia, które od czasów Sforzów gwarantowały organizację studiów, pozostały praktycznie niezmienione aż do 1541 roku, kiedy to rząd Karola V Habsburga wydał nowe ustawy, *Constitutiones Domini Mediolanensis*, z których wynikało, że na czele Uniwersytetu w Pawii stoi Senat Mediolanu, najwyższy organ administracyjny i sądowniczy państwa. W pierwszej księdze *Konstytucji*

czytamy: „Universitatis quoque Papiensis curam habebit, Lectores deputabit, et amovebit, salaria constituet, et denique alia faciet, veluti facere consueverat” (*Statuti e Ordinamenti* 1925: 155 i nn.). Półtora wieku po utworzeniu uniwersytetu był więc zależny od elekcyjnego organu państwa we wszystkich sprawach dotyczących administracji i organizacji akademickiej, nominowania i odwoływania profesorów, przydzielania prebend. Był to wybór, który z jednej strony został podyktowany chęcią zakorzenienia uniwersytetu na terytorium wrażliwym na ingerencję miejscowego patrycjatu i który – z drugiej strony – sprawiał, że edukacja pawijska była zdecentralizowana w stosunku do rygorystycznej kontroli sprawowanej przez suwerena nad uniwersytetami iberyjskimi, a częściowo także nad uniwersytetami wicekrólestwa.

Czwarta księga *Konstytucji* traktuje w sposób specyficzny „De Gymnasio Ticinensi, et in eo studentium immunitate” (*Statuti e Ordinamenti* 1925: 157 i nn.). Przywołuje się w niej krótko historię Uniwersytetu w Pawii, do którego, ze względu na jego sławę, przybywali studenci i profesorowie z innych krajów europejskich, wspomina się o korzyściach uzyskanych przez tych, którzy do niego przybywają, jak zwolnienie z podatków i opłat dla nauczycieli i uczniów, precyzyjnie wyliczając bardzo poważne kary finansowe, jakie grożą tym, którzy odstąpiliby od zarządzeń Senatu, a w szczególności tym, którzy udaliby się na studia w innym miejscu lub uzyskaliby stopień doktora w innej uczelni.

Ordynacje (*Ordines*) ogłoszone przez Senat Mediolanu miały na celu powstrzymanie zauważalnego zjawiska spadku liczby studentów. Przyjęte rozwiązanie polegało na zobowiązaniu studentów lombardzkich do uczęszczania wyłącznie do placówki pawijskiej, jednocześnie zarządzanie nią było kontrolowane za pomocą coraz bardziej surowych i odstraszających środków dyscyplinarnych. Władze miasta, biskup i Senat kilkakrotnie interweniowali podczas tłumienia zamieszek, wydawano proklamacje i nakazy, grożono coraz poważniejszymi osądami i karami, co roku jednak poczuwano się do obowiązku ponownego publikowania tych dekretów, które nie były w pełni przestrzegane.

Studium utworzyły dwa wydziały, a dwa kolegia profesorskie nadzorowały wykładowców: *utriusque iuris* oraz *artium et medicinae*. Ponadto niezależne kolegium teologów nadzorowało nauczanie

teologii. Aż do połowy XVIII wieku dwa „portyki”, prawny i medyczny, tworzyły jeden organizm uniwersytecki; główny profesor, kierownik pierwszej katedry wydziału, miał obowiązek czuwać nad prawidłowym funkcjonowaniem swojego „portyku”, zarządzał funduszem drobnych wydatków, pełnił funkcje reprezentacyjne, w tym także role przypisane wcześniej rektorowi wybranemu spośród studentów; każda inicjatywa, która nie należała do obowiązków reprezentacji i codziennej administracji, musiała być skierowana do delegata Senatu.

Zajęcia odbywały się „w dwóch dużych, sąsiadujących ze sobą salach, oddzielonych prostą przegrodą, z których każda miała duży dziedziniec z portykami dookoła i liczne sale lekcyjne poniżej i powyżej” (Breventano 1570: 12). Biskup, będąc kanclerzem uczelni, pełnił funkcje związane nie tylko z nadawaniem stopni naukowych, ale także z kompleksowym funkcjonowaniem uniwersytetu. Powierzono mu także kontrolę nad prawidłowym wykonywaniem zarządzeń władz senatorskich. Jej celem było np. zakazywanie studentom uczęszczania na inne uczelnie, poszukiwanie odpowiednich lokali i funduszy niezbędnych do przeprowadzania wykładów, wskazywanie uczniom odpowiedniego zakwaterowania, przestrzeganie planu zajęć, remonty budynków szkolnych, dochodzenie w sprawie incydentów, które miały miejsce w uczelni, a także rekonstrukcję przebiegu sporów. Ponadto biskup czuwał nad profesorami, publikując „role” wykładowców wysyłane do Mediolanu na początku każdego roku akademickiego, zbierał informacje o kandydatach na kierowników katedr, oceniał nowe nominacje, awanse i podwyżki pensji, wierność nauczaniu. W pierwszych dziesięcioleciach funkcjonowania uczelni biskup Pawii, oprócz funkcji kanclerza, był również delegatem Senatu Mediolanu. Z czasem, na skutek różnic dotyczących „prerogatyw jurysdykcyjnych” między Kurią Biskupią a Senatem, między Sądem w Madrycie a Kurią Papieską zmieniał się stopniowo zakres zadań powierzanych biskupowi.

Senat przyjął więc ostatecznie rolę absolutnego i jedyne go arbitra, odpowiedzialnego za losy uniwersytetu lombardzkiego, nie posiadając nawet jasno określonego modelu polityki kulturowej w odniesieniu do uniwersytetu. Taki stan rzeczy, a także słaba polityka nadzorcza władcy dały początek kryzysowi uniwersytetu w Pawii: w połowie XVI wieku Senat podjął więc pierwszą próbę reformy uczelni,

kolejne reformy były planowane przez juntę senatorską. W ciągu tego wieku wewnętrzne trudności uniwersytetu nakładały się na problemy europejskiego systemu kształcenia szkolnego, jednocześnie żmudne dyskusje angażowały refleksję prawników, a liczne konflikty ciągnęły się przez wiele lat; towarzyszyły temu silne napięcia społeczne, które – w burzliwym dla kraju okresie – były skutkiem tradycyjnych działań zmierzających do tego, aby zakazać miastu autonomii i niezależności w obszarze edukacji publicznej.

W 1559 roku Filip II wydał protekcyjnie nacechowane rozporządzenie, adresowane do wszystkich poddanych królestwa Hiszpanii, zezwalające im na studiowanie wyłącznie na uniwersytetach w Bolonii (Kolegium Hiszpańskie), Rzymie, Neapolu i Coimbrze. Przepis ten został rozciągnięty także w 1570 roku na Flandrię na mocy zarządzenia księcia Alby, obdarzonego pełnią władzy jako przedstawiciela katolickiego króla. Restrykcyjna polityka Filipa II dotyczyła stopniowego tworzenia przestrzeni edukacyjnych definiowanych według kryteriów wyznaniowych. Spowodowało to w pierwszej kolejności przerwanie praktyki wymiany uniwersyteckiej w obrębie terytoriów cesarskich, wcześniej wspieranej przez konieczność uformowania nowej elity wokół dworu Karola V, wywodzącej się przede wszystkim z uniwersytetów „narodowych”, takich jak Louvain i Pavia, już wtedy popularnych wśród studentów. W imperium Habsburgów w połowie XVI wieku zjawisko *peregrinatio academica* na linii Ingolstadt – Dôle – Pavia było bardzo popularne. Jednakże nowe bariery legislacyjne, postępujące zmiany w zwyczajach i zachowaniach uczniów szlacheckich i tych reprezentujących niższe stany, separacja wyznaniowa, specjalizacja uniwersytetów wraz z nacjonalizacją stopni naukowych – wszystko to położyło wkrótce kres wspomnianej wymianie międzyuniwersyteckiej, jak również innym formom współpracy. Przywileje w postaci zwolnień, jakie wcześniej przysługiwały wszystkim studentom, zostały teraz ograniczone, a następnie cofnięte na przestrzeni zaledwie jednego wieku. W innej postaci przetrwały jedynie zwolnienia podatkowe dla nauczycieli jako integralna część przyznanych im uposażeń. Studenci całkowicie utracili swoje dotychczasowe przywileje, zwolnienia podatkowe i wszystkie korzyści, które wcześniej uczyniły Pawię bardzo atrakcyjną jako miejsce studiów. Nie dziwi więc, że z użyciem broni studenci próbowali utrzymać wolność oraz autonomię, prowokowali w mieście walki i tumulty

podnoszone przy okazji uroczystości rozpoczęcia lub zakończenia roku akademickiego, podczas tradycyjnych otrzęsin nowych roczników (*spupillazione*), nadawania doktoratów, w czasie karnawału lub tradycyjnych świąt religijnych. Akademicy walczyli ze sobą, potykali się ze studentami jezuickimi, dochodziło także do konfliktów między studentami „publicznymi” i studentami kolegiów.

Powstanie kolegiów uniwersyteckich w sposób trwały nazaczyło los Pawii jako miasta studenckiego. Już w XV wieku kardynał Branda Castiglioni założył internat, instytucję, której patronował św. Augustyn, ale dopiero w następnym stuleciu powstały dwa najważniejsze kolegia w mieście, obok innych już utrwalonych i funkcjonujących jednostek świeckich. Pierwsze kolegium powstało w 1561 roku, o jego założenie zabiegał Karol Boromeusz, arcybiskup Mediolanu, który 6 grudnia 1559 roku uzyskał właśnie w Pawii stopień doktora *in utroque iure*. Kilka lat później, w 1567 roku, powstało kolegium ufundowane przez papieża Piusa V. Powstanie w Pawii tych dwóch kolegiów było odpowiedzią na potrzebę Kościoła katolickiego, by kontrolować środowisko uniwersyteckie, a także przyczynić się do wykształcenia nowej elity zawodowej, wiernej ortodoksji, otwartej na wolne zawody i w pełni zaangażowanej w administrację państwową. W poprzednich dziesięcioleciach wśród społeczności akademickich były rozpowszechniane pisma o tendencjach heretyckich oraz niektóre dzieła Lutra i jego zwolenników. Ponadto wśród studentów Pawii panowały ciągle niepokoje, a zamieszki, które już wcześniej były przedmiotem kilku ostrzeżeń samych książąt, nie przyczyniły się do utrzymania powagi studiów. W rezultacie kardynał Karol Boromeusz powziął myśl o założeniu kolegium, które mogłoby przyjmować w swoje progi godziwie zachowujących się studentów, ale z niskimi dochodami, i które oferowałoby im zdrowe moralnie środowisko chroniące ich od powszechnego upadku obyczajów. Bullą papieską z 15 października 1561 roku papież Pius IV, wuj Karola Boromeusza, założył w Pawii nową szkołę z internatem wzniesioną na terenie należącym do jego rodziny. Wkrótce potem architekt Pellegrino Pellegrini rozpoczął prace budowlane, jednak kolegium przywitało swoich pierwszych lokatorów dopiero w 1581 roku, natomiast w pełni dzieło zostało zrealizowane dzięki zaangażowaniu Fryderyka Boromeusza (bratanka Karola), arcybiskupa Mediolanu w latach 1595–1631.

W tym samym czasie, na mocy decyzji papieża Piusa IV, założona została druga szkoła z internatem, której utworzenie okazało się później kluczowe w życiu dominikanina Michała Ghislieriego, przyszłego Piusa V, który studiował filozofię i teologię w klasztorze dominikanów św. Tomasza z Akwinu w Pawii. Kiedy Ghislieri został już papieżem, po kilku latach, w 1567 roku, zrealizował swój projekt. Oficjalna bulla została wydana w 1569 roku, ale dopiero w roku 1571 rozpoczęto pierwsze prace związane z budową kolegium według planu architekta Pellegriniego.

Utworzenie kolegiów uniwersyteckich w Pawii stało się jednak nie tylko źródłem konfliktów, które wybuchały między rywalizującymi ze sobą grupami studenckimi, ale – podobnie jak miało to miejsce w innych diecezjach w Europie – tego rodzaju praktyka tworzenia wielkich kolegiów realizujących idee kontrreformacji katolickiej naruszyła całą dotychczasową strukturę studiów publicznych. Wprowadzono bowiem różne, nowe przedmioty nauczania, a przywilej oddzielnej jurysdykcji sprzyjał studentom kolegiów, wyjmując w ten sposób dużą część populacji studenckiej spod władzy dotychczasowych kierowników studiów i zarządów miast.

W tym okresie szkolnictwo pawijskie posiadało wybitnych mistrzów, zwłaszcza w dziedzinie prawa, takich jak Francesco Ripa z San Nazzaro, senator i hrabia palatyn, wykładowca w latach 1520–1535; Anton Giovanni Rossi, aleksandryczyk, wykładowca kolejno w Turynie, Ferrarze, Pizie i Padwie; Girolamo Torielli, powołany przez instytucje edukacyjne Padwy; Politonio Mezzabarba, senator i członek ważnych organów publicznych; Francesco Alciato, przyszły kardynał; Gaspare Visconti – również został mianowany kardynałem po tym, jak był biskupem Novary; i wreszcie Aimone Cravetta, najpierw profesor w Ferrarze, a następnie wykładowca w Pawii w latach 1556–1562. Obecni byli także profesorowie prawa: Filippo Decio, profesor w Neapolu i Francji, Francesco Vegio, Giacomo Mandello i Andrea Alciato. Ten ostatni, wykształcony w kulturze humanistycznej w Mediolanie, w bardzo młodym wieku wstąpił na Uniwersytet w Pawii, gdzie studiował prawo u Giasone del Maino (Jason Mainus). Ukończył studia prawnicze w Bolonii, a następnie wrócił do Mediolanu, aby tam wykonywać swój zawód. To tam powstały niektóre z jego najważniejszych dzieł, między innymi *Adnotaciones* do Kodeksu Justyniana. Wkrótce został zaproszony do nauczania w Awinionie,

a następnie w Bourges, gdzie ucząc prawa rzymskiego wprowadzał w życie kulturę humanistyczną. Jego nauczanie wpłynęło na powstanie we Francji nowej praktyki dla specjalistów w dziedzinie prawa, która zakładała konieczność zdobycia przez nich podwójnego wykształcenia: w zakresie filologii i historii. Alciato został powołany przez Wydział Prawa w Pawii w 1533 roku, dokąd powrócił w roku 1541 po pobycie w Bolonii. W następnym roku wyjechał na wykłady do Ferrary, którą opuścił dopiero w 1546 roku. W Pawii pozostał przez następne cztery lata. Alciato był nie tylko reformatorem, ale także prawdziwym innowatorem w dziedzinie studiów prawniczych.

Również Jérôme Cardan nadał europejski blask i sławę nauczaniu w mieście nad brzegiem rzeki Ticino jako eklektyczny autor wielu prac obejmujących najróżniejsze dziedziny wiedzy: od matematyki po fizykę, od astronomii po medycynę, od muzyki po filozofię.

Oprócz tych postaci o niekwestionowanej renomie, wielu innych profesorów przyczyniło się do rozwoju Uniwersytetu w Pawii w ostatnich dziesięcioleciach XVI wieku. Rozwój ten miał na początku pewne „przestoje”, a następnie fazę dekadencji, równoległe do tego, co działo się w innych instytucjach państwa mediolańskiego i generalnie na włoskich uniwersytetach, które najwyraźniej nie potrafiły lub nie chciały skorzystać z powiewu odnowy niejednokrotnie przez nie generowanej. Odnowa metod, która za granicą, a zwłaszcza we Francji i Niemczech, spowodowała powstanie nowych szkół, szczególnie w dziedzinie prawa, pozostała bezproduktywna we Włoszech. Edukacja w Pawii szybko zubożała pod względem nauczycieli i uczniów: czasy, kiedy do Pawii tłumnie zjeżdżali obcokrajowcy, aby robić doktoraty, dobiegały końca.

Senat Mediolanu, który powinien był być przewodnikiem i pełnić rolę stymulującą dla uniwersytetu, przeżywał czas regresu, o czym świadczą treść wydawanych dekretów, regulujących życie Uniwersytetu w Pawii. Dotyczyły one wewnętrznego funkcjonowania i standardów, jakimi miała się kierować ta instytucja, działalności wykładowców, nadawania doktoratów, sposobów zachowania się studentów i zanikającej wśród nich chęci studiowania, nadużyć i burd, które zakłócały życie uniwersytetu, a także występów i zbrodni popełnianych przez nich w mieście podczas różnych uroczystości. Za każde wykroczenie nakładano odpowiednią sankcję, za każde nadużycie – karę. Tego rodzaju sytuacje prawdopodobnie się powtarzały,

a rosnąca liczba dekretów oraz coraz surowsze kary pozwalają przypuszczać, że sytuacja się pogarszała w tym względzie.

Ślady tej złożonej rzeczywistości widać już w dekreście z 15 czerwca 1535 roku ogłoszonym przez cesarza Karola V. Senat, promując powołanie nowego rektora dla uniwersytetu „artystów”, był skłonny zaakceptować przedłużenie mandatu dotychczasowemu rektorowi albo przekazać go osobie zaufanej w oczekiwaniu na mianowanie nowego. Adnotacja z 1581 roku, zapisana u dołu zarządzenia, pozwala postawić wniosek, że z czasem wybory rektora stały się przeżytkiem pomimo surowych napomnień Senatu. Owa adnotacja wspomina, że udało się mianować studenta „pełniącego obowiązki” w miejsce rektora, który podczas prezentacji swojej pracy licencjackiej pojawił się w amfiteatrze. Wprowadzony przez poczet sztandarowy, odebrał honory, jakby był prawdziwymrektorem, i zasiadł po prawej stronie podesty (*Ordines* 1743: 15). Jednocześnie ogłoszono dwa dekryety nakazujące wykładowcom zaprzestania praktyki dyktowania lekcji, lecz dawanie ustnych komentarzy (*Statuti e Ordinamenti*, 1925: 152)². Następujące po sobie środki zaradcze pozostały bez widocznych rezultatów. Pisemne zarządzenie Senatu z dnia 23 czerwca 1554 roku wydane w imieniu cesarza Karola V potwierdzało, że studenci Pawii nie mogą podejmować obowiązków akademickich w swoim mieście, co zostało już przewidziane w *Statutach* (*Ordines* 1743: 50). Dekret ten był efektem protestów przeciwko powołaniu Łukasza Bonamico na stanowisko prorektora „artystów”, działającego pod nieobecność rektora. Ponieważ chodziło tylko o krótki okres czasu – jak twierdził Senat – usunięcie go ze stanowiska nie wydawało się odpowiednie, ale okazało się pożądane, aby taka sytuacja nie powtórzyła się w przyszłości (*Ordines* 1743: 51).

W tym samym roku, 7 listopada, w imieniu Filipa, króla Anglii i księcia Mediolanu, w celu uniknięcia dalszych niesnasek, studentom, którzy byli już formalnie zapisani na studia, zabroniono rejestrowania się do innych grup pod groźbą oskarżenia o posługiwanie się fałszywymi dokumentami. Należy pamiętać, że grupy (nacje) składały się ze studentów z tego samego miasta lub regionu, na czele których w przypadku Włochów stał *consiliarius*. Ultramontanie, czyli cudzoziemcy (za wyjątkiem Hiszpanów zasymilowanych z pawijczykami),

² Dekryety ogłoszono 26 listopada 1534 roku.

również zostali podzieleni na grupy ze względu na narodowość ich przywódcy, któremu nadano tytuł *prior*. W kolejnym dekreście, ogłoszonym 10 grudnia 1670 roku, przywołującym w przypisie dekret z 23 czerwca 1555 roku, ustanowiono, że „Scholares Papienses, vel Hispani non possunt creare nationem” (*Statuti e Ordinamenti* 1925: 38–40).

Oprócz dyskusji, które ogarnęły kręgi polityczne i kościelne, duże znaczenie w aktach publicznych i prywatnych przywiązywano do prawa pierwszeństwa. Studentów, którzy wchodziłi do auli biskupiej, aby otrzymać tytuł licencjata, lub którzy uczestniczyli wraz z wykładowcami w jakimś publicznym wydarzeniu, poprzedzali pedele uniwersytetu niosący sztandary jurystów i artystów, zgodnie z postanowieniami Senatu z 16 października 1556 roku (*Statuti e Ordinamenti* 1925: 158).

Dwa rozporządzenia wydane w imieniu Filipa, ówczesnego króla Hiszpanii i Anglii, oprócz *dux Mediolanensis*, datowane odpowiednio na 28 maja i 1 czerwca 1556 roku, odnosiły się do egzaminów magisterskich rektorów (*Ordines* 1743: 57–58). W pierwszym dokumencie Senat wyrażał zdumienie (*mirati sumus vehementer*) sprawą Giorgia Cotty, rektora artystów, który, jak sam zeznał, chcąc przystąpić do egzaminu magisterskiego, aby potwierdzić swoją wiedzę, usłyszał obiekcje wydziału, że rektorzy są z niego zwolnieni, jednak w zamian jako rekompensatę zadeklarowano gotowość dopuszczenia go do egzaminu. Taki przejaw „chciwości” wydawał się niewiarygodny w oczach Senatu, który prosił o potwierdzenie prawdziwości faktów, decydując w każdym razie o tym, że Cotta może bezpłatnie złożyć egzamin magisterski w obecności całego wydziału pod groźbą kary grzywny w wysokości 10 dublonów złota lub innych sankcji według uznania samego Senatu. Profesorowie oskarżeni o tego rodzaju wymuszenie odpowiedzieli, że według nich jest niestosowne, aby rektorzy po uzyskaniu doktoratu mieli zdawać egzamin magisterski. Sprawa nie była łatwa do rozwiązania: drugie zarządzenie z 1 czerwca 1556 roku zakładało, że po uchyleniu przywileju zwalniającego rektorów z egzaminu magisterskiego, będą oni zobowiązani do przystąpienia do tego egzaminu w późniejszym terminie bez konieczności wnoszenia jakiegokolwiek opłaty „qui dignitate omnes antecellunt”.

Wspomniane tu tytułem przykładu wydarzenie stanowiło problem, który pociągał za sobą pewną stratę dla wszystkich: z jednej

strony dla rektorów, którzy utracili przywilej bycia zwolnionymi z egzaminu, z drugiej – dla profesorów, którzy utracili możliwość otrzymywania honorariów od rektorów. Łatwo w tym kontekście zrozumieć upadek procesu powoływania rektorów z powodu braku kandydatów: stanowisko, już samo w sobie uciążliwe, teraz stało się takim elementem studiów, jak wszystkie inne.

Można było oczekiwać, że mediolański Senat zajmie się ważną kwestią odnowy studiów, ale rozporządzenie z 9 kwietnia 1573 roku po raz kolejny pokazało, że większe znaczenie przywiązywano do problemów nieodłącznie związanych z uniwersytetem, takich jak prawo do pierwszeństwa podczas wydarzeń publicznych (*Ordines* 1743: 94–95).

O ile w odniesieniu do edukacji nie można mówić o cenzurze ze strony rządu hiszpańskiego, to jednak uprawnione będzie mówienie o jej kontroli lub przynajmniej ukierunkowaniu. Kolejne ograniczenie nałożono 9 maja 1591 roku, kiedy to Senat narzucił profesorom (pod groźbą sankcji) taki rodzaj edukacji, który ignorował wszelkie powiewy odnowy wpływające na przykład na dziedzinę prawa, zgodnie z naukami Alciaty (*Ordines* 1743: 142): „Professores (...) abstinere debere a cumulatione Doctorum latestiorum”. Podkreślono tym samym nadmierną protekcyjność profesorów wobec swoich uczniów, którym osobiście dyktowano lekcje, słowo w słowo, „sed etiam eadem singulis (...) repetere soleant”, promując tym samym lenistwo najbardziej niedbałych i karząc najbardziej sumiennych. Jednocześnie Senat ujawnił, że profesorowie „vel ambitiose, vel ut sibi ipsis supellectilem ad praxis comparent” i nakazał, aby w sprawach wykładów trzymać się tekstów klasycznej krytyki i powstrzymać się od „dodawania nowszych cytatów, aby «nie ogłuszać uszu studentów niepotrzebnymi pojęciami»”: każdy, kto nie będzie przestrzegać zarządzeń, zostanie potępiony przez Senat i będzie podlegał dodatkowym sankcjom. Nic więc dziwnego, że siedemdziesiąt lat później, w 1661 roku, profesorowie Uniwersytetu w Pawii, zaproszeni do przedstawienia swojego programu nauczania, zadeklarowali, że będą trzymać się „longevae and inveteratae Ticinensis Gymnasii consuetudini” i podążać za „suorum antecessorum ordinem, ab eorum verstigiis non aberrando nec deflectendo”. Takie stanowisko było niewątpliwie wyrazem hołdu dla wielkości dawnych mistrzów, ale także z jednej strony przejawem pewnej stagnacji w myśleniu i w badaniach, z drugiej

zaś – ich całkowitego przywiązania do typu nauczania oferowanego przez władze hiszpańskie (Peroni 1925: 122).

W żadnym z tych zarządzeń nie pojawiła się informacja o tym, co powinno zajmować pierwsze miejsce: zachęta do odnowy w dziedzinie studiów w związku z zachodzącymi zmianami, a działania Senatu rzeczywiście wydawały się być prawdziwą przeszkodą do podejmowania jakiegokolwiek osobistej inicjatywy (*Ordines* 1743: 142)³.

Relacje między uniwersytetami a organami decyzyjnymi hiszpańskiej monarchii nie wszędzie były takie same. Zabiegi i interwencje wzbudziły zainteresowanie króla i ministrów, a także ingerencję i uregulowania w obszarze polityki uniwersytetu. Czyniono to oficjalnie, przeprowadzając częste, czasem skrupulatne kontrole, wizytacje (*visitas*), którym podlegały ważne osoby, często celowo wybierane spośród wielu dostojników obdarzonych wszystkimi wymaganymi cnotami na poziomie zarówno kompetencji, jak i rzetelności.

Visitas stymulowały podejmowanie odpowiednich działań przeciwdziałających duchowi rutyny i zawodowej inercji, a w innych przypadkach były prawdziwymi źródłami napięć, które odzwierciedlały delikatne aspekty życia politycznego. Władza sprawowała kontrolę nad szkołami i uniwersytetami za pośrednictwem „wizytatora”, który miał obowiązek bezpośredniego informowania władcy (przykład kastylijski jest tu najbardziej wzorcowy: Filip II został poinformowany o problemach szkoły w Salamance przez jednego z jego „wizytatorów” wysłanych tam bez formalnego polecenia, aby ustalić, co się dzieje, kto był winny i jakie rozwiązania okazały się właściwe).

Hiszpański interwencjonizm w życiu akademickim wynikał z troski o zapewnienie rygorystycznej ortodoksyjnej formacji, dalekiej od bycia przydatną dla przyszłych „wielkich urzędników” monarchii, a także z postrzegania roli uniwersytetu jako istotnego podmiotu życia politycznego, znajdującego się na delikatnym skrzyżowaniu logiki władzy i opinii publicznej.

Rzeczywiście, dokładna kontrola procesu kształcenia teologów i prawników była nieodzowna dla monarchii, która uczyniła nadzór posoborowego Kościoła trydenckiego i wiarygodność własnych sądów podstawowymi elementami samoreprezentacji wewnętrznej i międzynarodowej. Prawnicy zasiadali w największych agencjach

³ Dekret z 9 maja 1591 roku.

rządowych w Mediolanie, Neapolu i w nowych koloniach Ameryki. Oprócz ich niezachwianej lojalności wobec katolicyzmu i niekwestionowanych kompetencji zawodowych, władza królewska powinna móc liczyć przede wszystkim na ich bezpośrednie posłuszeństwo. Dla Filipa II prawnicy i teolodzy musieli być kontrolowani już na samym początku ich kariery; należało więc interweniować u podstaw, na uniwersytetach, próbując – poprzez wyraźne ostrzeżenia – unikać rozłamów, niesnasek obecnych w ciele akademickim. W takich rodach dynastycznych jak Habsburgowie, ryzyko przewrotu nie było związane z „wielkością imperiów czy różnorodnością narodów”, jak potwierdzała powszechna opinia wśród pisarzy politycznych, ale z orientacjami ideologicznymi, siłą języka (nauczanie, głoszenie itp.) i z doktrynami. Nawet jeśli kontrola nad instytucją uniwersytecką wydawała się być jednym z głównych filarów monarchii, to z drugiej strony nie przestawała przybierać zróżnicowanych form i kierunków funkcjonujących w podległych terytoriach. Z tej perspektywy, na przykład, zrozumiała jest rozbieżność między stosunkiem Filipa II do uniwersytetów latynoskich i flamandzkich a podejściem polegającym na akceptacji mediacji senatorskiej na Uniwersytecie w Pawii.

Niezależnie od scenariusza, który zaczął nabierać kształtu w drugiej połowie XVI wieku, nie brakowało wybitnych profesorów, wśród których znalazł się prawnik z Pawii Jacques Menocchio (Jacobus Menochius), profesor prawa cywilnego, senator, który m.in. w swoich pismach bronił praw państwa przed ingerencją kościelną. Nie można również zapomnieć o innych wybitnych prawnikach, takich jak Antonio Merenda, Francesco Pecchio, a później Polidoro Ripa, Girolamo Torti i Stefano Garoni. Wśród mistrzów filozofii nie sposób pominąć barnabity z Genui Alexandre’a Sauliego, biskupa Alérii na Korsyce, a później także biskupa Pawii.

„Seminarium o cnocie”

Wojny, a zwłaszcza zaraza, wprawdzie mniej gwałtowna niż w Mediolanie, ale wystarczająca, aby zniszczyć miasto i jego instytucje, z pewnością przyczyniły się do powstania w mieście impasu, który dotknął również uniwersytet. W XVII wieku o kłopotach instytucji akademickiej zadecydowała katastrofalna mieszanina czynników wewnętrznych i zewnętrznych.

Kryzys powodowany spadkiem liczby studentów mocno uderzył w Uniwersytet w Pawii. Zjawisko to dotknęło wszystkich uniwersytetów funkcjonujących na Półwyspie Apenińskim. Powstanie narodowych uczelni, ograniczających rekrutację pod względem geograficznym, spowodowało zmniejszenie napływu studentów zagranicznych oraz mobilności charakterystycznej dla poprzednich epok, osiągnącej szczyt swojej świetności w średniowieczu. Standardy ochrony ogłoszone przez organy rządowe zabraniały młodym ludziom wyjazdów na studia poza granice własnego państwa, w wyniku czego od połowy XVI wieku przez kilka następujących stuleci prawie połowę populacji studentów w Pawii stanowili uczniowie kolegiów. Kolegia uniwersyteckie zapewniły utrzymanie edukacji w Pawii w ramach złożonego systemu instytucji edukacyjnych, które tworzyły się właśnie w epoce hiszpańskiej. Udział uczniów kolegiów wśród ogólnej liczby studentów jest znaczący: w latach 1567–1699 do Kolegium Ghislieri przybyło 1103 studentów, podczas gdy Kolegium Boromeusza przyjęło 797 uczniów w latach 1588–1699.

Przy założeniu, że uczeń przebywał w kolegium cztery lata, średnia roczna liczba studentów w całym *Studium* przekraczała 60 osób. Zapewniały one przetrwanie uniwersytetowi, zwłaszcza w czasach kryzysu: z liczby 500 studentów uniwersytetu na początku XVI wieku, po 100 latach pozostało 70 studentów tylko na dwóch wydziałach (*Legisti* i *Artisti*). Liczba ta sukcesywnie rosła, tak że w ostatnich dekadach XVII wieku doszła do 100.

W Lombardii papieską inicjatywę przyznawania uprawnień do nadawania stopnia doktora uniwersytetom, kolegiom i akademiom podjęły także władze hiszpańskie, które jednocześnie wprowadziły kryteria zezwalające wyłącznie osobom szlachecko urodzonym na dostęp do miejskich kolegiów dla prawników i fizyków. Statuty korporacyjne tych kolegiów, przyjmujących wyłącznie *doctores* z rodzin, których członkowie byli od kilku pokoleń nobilitowani spośród *cives* Pawii, de facto zakazywały przyjazdu do miasta doktorom zagranicznym, utrudniając im tym samym wykonywanie zawodu. W dniu 9 grudnia 1637 roku Senat zakazał profesorom Uniwersytetu w Pawii obejmowania urzędów publicznych i w związku z tym nałożył obowiązek poświęcenia się pracy dydaktycznej w pełnym wymiarze godzin, uniemożliwiając tym samym dodatkowe zatrudnienie i wynagrodzenie (*Ordines* 1743: 269). Ograniczanie swobody zawodowej

doktorów, lekarzy bądź prawników, a także niechęć Senatu do wynagradzania profesorów adekwatnymi i atrakcyjnymi pensjami, przyczyniły się w decydujący sposób do postępującego procesu wykluczenia Pawii z obiegu profesorów „zagranicznych” i do reorganizacji społeczności akademickiej na poziomie lokalnym.

Podleganie kadry nauczycielskiej w Pawii pod zarząd miejski stało się oczywistością. Zwiększając wysokość wynagrodzeń nauczycieli pod koniec XVI wieku, Senat przywrócił ich tradycyjne przywileje i przyjął formułę pośredniego wynagradzania nauczycieli za pomocą tzw. immunitetu podatkowego stosowanego w ogólnej polityce finansowej państwa mediolańskiego. Przywilej ten, polegający na zwolnieniu doktorów związanych z nauczaniem z cła od towarów i dóbr użytku osobistego lub zawodowego, został rozszerzony na cały zakres polityki fiskalnej, w tym również jeśli chodzi o podatki od mieszkań wojskowych dla właścicieli nieruchomości w Księstwie Mediolanu. Kadra dydaktyczna Uniwersytetu w Pawii składała się odtąd w większości z nauczycieli pochodzących z regionu, z wyraźnym ograniczeniem ich mobilności – praktyki, która była bardzo rozpowszechniona w epoce książęcej.

Istniało więc wiele przyczyn, które – od upadku dworu książęcego po kryzys gospodarczy i burzliwe wydarzenia przez długi czas wstrząsające tym terytorium – doprowadziły do zaakcentowania jego wymiaru prowincjonalnego, znaczącego na swój sposób również miejscowe środowisko akademickie.

Rękojmnią przetrwania edukacji publicznej był jej mocny związek z Senatem: ochrona i utrzymanie uniwersytetu oznaczały również ochronę i zachowanie tradycji lombardzkich, prestiżu, autonomii, prerogatyw i władzy samego Senatu. W okresie przechodzenia pod bezpośrednie wpływy korony hiszpańskiej Senat i gubernator zagwarantowali sobie prawo do administrowania sprawami publicznymi. *Konstytucje* Karola V powierzyły kontrolę i zarządzanie Uniwersyteciem w Pawii Senatowi Mediolanu, w którym streszczały się tradycje władzy i prestiżu patrycjatu lombardzkiego: instytucja przez dziesięciolecia związana z najwyższym gubernatorstwem państwa Mediolan, stała się teraz integralną częścią samego państwa.

Gubernator, przedstawiciel suwerena, kilkakrotnie starał się usunąć uniwersytet z państwa, a akademicy nie przepuszczali okazji, by okazać swą wierność tradycjom Lombardii i mediolańskiemu Senatowi

oraz oprzeć się próbom ograniczenia uprawnień Senatu, ogłaszając swój sprzeciw wobec tego rodzaju „novedades perniciosas that feran the entera perdicion desta Universidad” (ASMi *Studi p.a.* 392).

4 września 1638 roku Senat wydał szereg rozporządzeń sygnowanych przez Filipa Medę, których celem był rozwój uniwersytetu, zwiększenie liczby studentów i ochrona tych, którzy chcieli czerpać korzyści ze swoich studiów (*Ordines* 1743: 270–271). Treść rozporządzeń odzwierciedlała ostrzeżenia obowiązujące w poprzednim stuleciu, powtarzając zakaz uczęszczania „podmiotów tej instytucji” do innej szkoły niż w Pawii, pod groźbą poważnych sankcji, podkreślając przy tym, że osoby łamiące ten zakaz nie będą mogły uzyskać doktoratu w Pawii ani się zapisać do Kolegium Doktorów (jeśli uzyskały dyplom uniwersytecki gdzie indziej), a zatem nie będą mogły wykonywać swojego zawodu. Nie przyjmowano żadnego tłumaczenia ani argumentów, nawet konieczność zamieszkania w innych miastach poza Księstwem w celu wykonywania innych funkcji nie była wystarczającym usprawiedliwieniem. Dla osób, które chciały uzyskać tytuł magistra, wprowadzono obowiązkową rejestrację w *Księdze wpisów*. Pedele byli odpowiedzialni za posiadanie wspomnianej *Księgi* i kontrolę rocznych rejestracji, co było praktyką wymaganą jako świadectwo ciągłości studiów i jako środek odstraszący przed zapisami *una tantum*, bez uczęszczania na zajęcia. Pedele musieli zgłaszać do podesty Pawii każdy zapis dokonany w tej *Księdze*, aby w ten sposób można było odnotować możliwie najdokładniej (*esattissimamente*) obecność studentów na kursach uniwersyteckich. Aby ubiegać się o tytuł magistra, trzeba było posiadać *fede*, czyli świadectwo dobrego zachowania przez lata studiów. Praktyka tzw. otrzęsin (*spupillazioni*) wydawała się być prawdziwym łupieniem uczniów, a także odwieczających ich rodziców. Podobne akty goliardyczne wywoływały zamieszki publiczne. W konsekwencji najbardziej prominentne rodziny w Księstwie często decydowały się na zabieranie swoich dzieci z miasta, co doprowadziło do zdyskredytowania instytucji edukacyjnych. Senat zagroził więzieniem i wydaleniem z Pawii wszystkich podejrzanych o takie czyny, wykorzystując w tym celu również anonimowe donosy, byle tylko znaleźć sprawców, nagradzając przy tym denuncjatorów jedną trzecią kwoty grzywny, z zapewnieniem, że to „będzie utrzymane w tajemnicy” (Mortier 1958: 525). Ze względu na wagę tych zarządzeń, podesta był zobowiązany do obwieszczenia

ich w stałych miejscach i ponawiania ich co roku („i że każdego roku będzie je wydawać ponownie”).

Realizując politykę utrzymania prestiżu uczelni, uwaga Senatu skierowana była na utrzymanie prawa do nadawania przez uczelnię stopnia doktora. Od końca XVI wieku licencjat (*licentia docendi*) zaczął tracić pierwotne znaczenie wyłącznego upoważnienia do nauczania. Nadawane w imieniu suwerenów stopnie naukowe w odpowiednich dziedzinach uzyskały charakter zawodowy i wkrótce stały się koniecznym wymogiem w dostępie do wolnych zawodów i wszelkich niezastrzeżonych urzędów publicznych. Zmieniając swoją rolę i społeczne oblicze, uniwersytety powoli przygotowywały się do tego, aby się stawać jednymi z wielu ośrodków kształcenia zawodowego i zarazem przestać być uprzywilejowanymi miejscami badań, „bezinteresownej pracy intelektualnej i naukowej” (Le Goff 1977: 171).

Widoczna sprzeczność polegała na tym, że choć z jednej strony doktorat otrzymany na Uniwersytecie w Pawii stał się niezbędnym do wykonywania zawodu prawniczego, prowadzenia sztuki lekarskiej oraz do uzyskiwania korzyści i godności kościelnych, to z drugiej strony Senat mógł zwalniać z obowiązku jego posiadania wszystkich, którzy uzyskali dyplom gdzie indziej. Licencjat uniwersytetu w Pawii zachował nadal swoją wartość *licentia ubique docendi*, ale dzięki uznaniu Senatu nabrał preferencyjnego charakteru. Uzyskanie takiego charakteru tylko formalnie stanowiło mocną stronę *Studium*. Konkurencja nie pochodziła z instytucji zewnętrznych, do których nadal, nie zważając na zakazy, uczęszczali studenci, lecz z innych instytucji, które w Księstwie wydawały licencjaty, jak np. od Księżąt pałatyńskich, kolegów zawodowych oraz wszystkich innych organów oświatowych.

Z jednej strony Senat wytrwale ogłaszał szereg zarządzeń, aby zagwarantować powagę licencjatu z Pawii, ale z drugiej strony odstępstwa wydawały się być regułą w systemie szkolnictwa wyższego, w którym centralna rola uniwersytetu traciła wszelkie gwarancje. Zawodowe kolegium prawnicze w Mediolanie wykazało, że jest całkowicie autonomiczną i samowystarczającą strukturą edukacyjną w stosunku do Uniwersytetu w Pawii, nadając doktoraty z różnych dyscyplin.

Wobec kształtującej się w stolicy złożonej rzeczywistości Senat zajął stanowisko, które w zgodzie z przypisaną mu przez prawo

regionalne rolę strażnika i gwaranta tradycji edukacji ogólnej i publicznej nie mogło uwzględniać – po Soborze Trydenckim – wymogów nowego systemu oświaty. System ten, przyjmując nowe oblicze, próbował zająć swoje miejsce na tym terenie i podzielić się na wiele konkurujących ze sobą instytucji: publicznych i prywatnych, świeckich i religijnych. Magistrat potwierdził monopol Pawii w zakresie nadawania stopni, przyznając jednocześnie zwolnienie dla kolegium mediolańskiego, zajmując tym samym pozycję pośrednią: tradycyjny system był formalnie bezpieczny, a uprawnienia prowincji, zarządzenia Senatu, obowiązujące prawo, a także tradycje lombardzkie zostały uszanowane.

Model mediolański rozprzestrzenił się i faktycznie stanowił w Księstwie Mediolanu system równoległy do tradycyjnego, skoncentrowanego na Uniwersytecie w Pawii. W modelu tym kształcenie kulturowe, zawodowe, a także nadawanie stopni prawie *in toto* abstrahowało od uniwersytetu. W XVII wieku we wszystkich miastach lombardzkich wprowadzono kursy (*Letture*), popierane zwłaszcza przez miejskie kolegia zawodowe i zarezerwowane przede wszystkim dla szkolenia przyszłych specjalistów, lekarzy i prawników świeckich.

Na opisanej powyżej sytuacji skorzystały szkoły prywatne, które po upadku *Studium* zaczęły licznie powstawać w drugiej połowie XVI wieku. W efekcie tych zmian dla Uniwersytetu w Pawii nastąpił czas dekadencji, który sprzyjał odpływowi studentów i profesorów do Mediolanu, do szkół palatyńskich i jezuickiego Kolegium w Brezrze. Szkoły palatyńskie, oficjalnie powstałe w Mediolanie w latach 1601–1605, w wyniku odnowy dawnych szkół w Broletto, miały cztery główne katedry: prawo cywilne, retorykę, matematykę i grekę. Dekret Senatu z 11 lipca 1668 roku postawił je na równi z Uniwersytetem w Pawii, ustanawiając w nich oficjalny kurs prawa: każdy, kto uczęszczał na ten kurs przez jeden rok, mógł skrócić studia w Pawii do czterech lat.

Postanowienia były wydawane kolejno po sobie zgodnie z tekstami, do których wprowadzono niewiele zmian (*Statuti e Ordinamenti* 1925: 158). W dniu 12 stycznia 1661 roku sytuacja na uniwersytecie wydawała się niezmienną, ponieważ tekst zarządzenia Senatu, ratyfikowany przez Carla Antonia Belcrediego, inspirowany był zarządzeniami z lat 1638 i 1651, choć z pewnymi dodatkami (*Ordines* 1743: 318–319).

Kwestię prawa do nadawania przez niektóre szkoły prywatne, na mocy dawnych przywilejów, stopnia doktora, lekarza czy notariusza, podjął Senat 1 lutego 1661 roku w przekonaniu, że stoi przed poważnym problemem. Dekret ratyfikowany przez Francesca Sadariego „nakazuje każdemu Księciu Palatynowi, który pretenduje, na mocy jakiegokolwiek tytułu lub przywileju, w Państwie Mediolanu do kształcenia doktorów, lekarzy i notariuszy” przedstawić w terminie jednego miesiąca Sekretarzowi Królewskiemu (*Regio Segretario*) swoje tytuły i przywileje „w autentycznej formie”, pod groźbą natychmiastowej hańby (*Ordines* 1743: 320).

Powyzsza uchwała nie miała mieć charakteru tymczasowego, ponieważ 22 kwietnia 1667 roku mediolański Senat wydał kolejny, ratyfikowany przez Belcrediego, dekret precyzujący poprzednie zarządzenia i grożący rodzinom studentów studiujących poza Pawią w przypadku, gdyby nałożone grzywny nie były uiszczane; nie omieszkano dodać z naciskiem, że tylko uniwersytet może nadawać doktoraty i postanowiono wydalać profesorów, którzy pozwoliliby studentom z innych uczelni przybyć do Pawii w celu zaprezentowania swojego licencjatu (*Ordines* 1743: 333–335).

Cała ta sekwencja dokumentów została wzbogacona edyktem z 15 kwietnia 1679 roku, ratyfikowanym przez Carla Marię Maggiego (*Ordines* 1743: 390–391; *Statuti e Ordinamenti* 1925: 186–189): studenci, którzy zakłócali lekcje, mieli być odtąd usuwani z miasta, denuncjowani przez nauczycieli i pedeli; nauczyciele musieli dopilnować, aby do przedstawienia licencjatu byli dopuszczani jedynie studenci zasłużeni ze względu na wysoki poziom kulturowy i moralny, musieli poświadczyć ich udział w zajęciach, z zastrzeżeniem, że w przypadku złożenia fałszywych oświadczeń mogliby zostać zawieszani; nauczyciele mogli udzielać prywatnych lekcji i odbywać powtórki w innym czasie niż ich koledzy i bez zakłócania regularnego cyklu nauczania i innych przedmiotów; akcent położono na właściwe zachowanie asesorów (pedeli) wobec nauczycieli i uczniów oraz obowiązek podesty i komorników corocznego podawania tegoż zarządzenia do publicznej wiadomości.

W proklamacji z 7 kwietnia 1690 roku senator Giulio Cesare Pagano, podesta Pawii, przypomniał w 11 punktach główne normy „ad rectum regimen Regiae Universitatis”, które miały obowiązywać wszystkie „inviolabiter servanda”, a zwłaszcza te, które odnosiły się

do kontroli obecności uczniów na lekcjach oraz do wymogu posiadania zaświadczeń o uczęszczaniu i korzyściach wręczanych przez nauczycieli tym, którzy powierzeni asystentom generalnym musieli być przez nich zapisywani w specjalnej księdze okresowo zatwierdzanej przez profesorów (*Statuti e Ordinamenti* 1925 : 188–189). Tylko w jednym przypadku Senat zwolnił nauczyciela z obowiązku nauczania. Był to Giovanni Antonio Pulzio: w okresie, w którym pełnił urząd sędziego sądu w Cremonie, nie mógł korzystać ani z wynagrodzenia, ani z immunitetu przyznanego nauczycielom (*Statuti e Ordinamenti* 1925: 160)⁴.

Jeśli chodzi o XVII wiek, musimy wspomnieć o krótkim, ale ważnym okresie nauczania Gasparego Aselliego (Gasparus Asellius), profesora anatomii z Cremony i odkrywcy naczyń limfatycznych. Wśród nauczycieli Uniwersytetu w Pawii nie brakowało też w tym okresie ważnych nazwisk w dziedzinie studiów filozoficznych, teologicznych i matematycznych, zwłaszcza wśród serwitów, np.: Enrico Antonio Borgo, późniejszy profesor w Pizie i generał zakonu; Filippo Ferrari, matematyk, geograf, topograf, a następnie generał; Giovan Battista Drusiani, matematyk, astronom i kosmograf; Gerolamo Puricelli, również generał; Francesco Pertusati, mnich oliwetanin i biskup Pawii; Giovanni Battista Colombini, mianowany generałem Braci Mniejszych. Ponadto działali tu Bartolomeo Serravezza oraz Placido Tito. Pod koniec wieku (1699) sprowadzono tu matematyka, jezuitę Girolama Saccheriego, mistrza nauk fizycznych i przyrodniczych, który w Pawii zajmował katedrę matematyki przez ponad 30 lat, aż do śmierci był komentatorem Euklidesa i prekursorem geometrii nieeuklidesowej. W Pawii uczył także w tamtym czasie augustianin Filippo Lachini, profesor logiki i filozofii oraz twórca pierwszej biblioteki publicznej w Pawii.

Pomimo trudności wewnętrznych i zewnętrznych nacisków, w całym XVII wieku nie brakowało ważnych nazwisk z dziedziny studiów filozoficznych, teologicznych i matematycznych. Trudny rozwój Uniwersytetu w Pawii między XVI a XVII wiekiem nie był jednak w pełni dostrzegany poza granicami państwa. Wrażenie, jakie wywierał na zewnątrz, nie należało do najbardziej satysfakcjonujących. Wystarczy pomyśleć o znacznej nieufności, jaką okazał w 1696

⁴ Rozporządzenie z 8 stycznia 1693 roku.

roku Juan Francisco Pacecho Téllez-Girón, książę Uzedy i wicekról Sycylii, który oceniał *Studium* „księcia Sfortii”, a także rzymską Sapienę i szkołę Salerno, jako dość swobodne instytucje, przyznające licencjaty studentom, którzy nie uczęszczali regularnie na kursy akademickie, jawiące się jako prawdziwe fabryki stopni doktorskich, a także wydawców fałszywych tytułów. Mając to na uwadze wicekról Sycylii nakazał, aby absolwenci medycyny i obojga praw tych uczelni i innych uczelni zagranicznych nie mogli „sprawować funkcji doktora prawa, medycyny, fizyki i chirurgii” (Cesino e Foglietta 1700: 270). Senat Palermo zwrócił się do suwerena z prośbą o zezwolenie na założenie uniwersytetu, jak to miało miejsce w Lombardii: „W Księstwie Mediolanu, w Pawii, studiuje się i zostaje się ogłoszonym doktorem” (Archivio Comunale di Palermo).

Władze hiszpańskie i wyspiarskie, chcąc zbudować pozytywny wizerunek instytucji szkolnictwa wyższego na Sycylii, nie wahały się przedstawiać w niekorzystnym świetle innych uniwersytetów działających na Półwyspie Apenińskim, „nie wyłączając nawet Księstwa Mediolanu”. Czy było to powodowane ingerencją na dużą skalę rządu centralnego, czy tylko przejawem polityki o ograniczonym zasięgu lokalnym?

W świetle świadectw zebranych w trakcie prowadzonych w XVIII wieku w ramach reformy terezjańskiej różnych badań, które dotyczyły szkolnictwa w Lombardii, została wskazana główna przyczyna upadku oświaty publicznej w perspektywie organizowania nowego modelu uniwersytetu. Przyczyny tej upatruje się w „praktyce nadawania licencjatów [...], która była już wspólna dla szkół palatyńskich, publicznych i prywatnych kolegiów oraz dla zakonów [...], podczas gdy w rzeczywistości licencjat nie może być nadawany, jeżeli nie ukończyło się zwykłego toku studiów na tej samej uczelni” (ASMi, *Studi p.a.* 375)⁵.

W ciągu dziesięcioleci przypadających na przełom XVI i XVII wieku spójny system oświaty, który traktował edukację ogólną

⁵ Michele Daverio, *Idea di un piano di riforma degli studi ecclesiastici proposto al conte di Firmian, Milano 9 maggio 1767*, s. 112–116.

i publiczną w Pawii za dynamiczne centrum życia kulturalnego i szkolenia zawodowego w całym państwie, uległ pęknięciu. W Pawii, siedzibie uniwersytetu, z wyłączeniem pomieszczeń do nauki, „zlokalizowane [...] szkoły barnabitów, diecezjalne seminarium duchowne, a zwłaszcza szkoły jezuitów, których siedziba znajdowała się naprzeciwko uniwersytetu, przypominały o wielości uczniów z minionych lat, szkoły publiczne były zaś prawie opuszczone i porzucone, większość studentów kolegów, zamiast wstępować na uniwersytet, uczęszczała do szkół, które powstały w kolegiach albo też w klasztorach zakonów regularnych” (ASMi *Studi p.a.* 375⁶).

System ten był wynikiem kontrastu między ambitnym projektem a złożoną i odmienną rzeczywistością starych instytucji (uniwersytet czy szkoły miejskie) i nowych (szkoły prowadzone przez zakony potrydenckie – w Księstwie Mediolanu wiodącą rolę odegrali jezuita, barnabici i somaskowie) oraz powstających szkół zawodowych, jak i zakorzenionych zwyczajów, takich jak wykształcenie nabywane prywatnie. Swoje powodzenie system ten zawdzięczał również nowej relacji, jaka powstała między jednostką a instytucją. Chodzi o to, że jednostka nie poszukiwała już instytucji, która mogłaby się zająć jej nauczaniem uniwersyteckim, ale realizacji takiego programu nauczania, który łączyłby w sobie osobiste wymagania i projekty z dostępnymi instytucjami.

Po upadku lokalnej dynastii i utracie wpływu o zasięgu europejskim, a także po wykluczeniu go z kręgu akademickich peregrynacji studentów zagranicznych i obiegu ośrodków kultury znanych poza Alpami, uniwersytet w Pawii pełnił odtąd swoje funkcje wewnątrz złożonego systemu edukacji lombardzkiej.

Bibliografia

- Almum Studium Papiense.* (2013). *Storia dell'Università di Pavia*, t. 1: *Dalle origini all'età spagnola*, t. 2: *L'età spagnola*, red. D. Mantovani, Milano: Cisalpino.
- Archivio Comunale di Palermo. (7 Janvier 1697), *Consulte del Senato, 1696–1700*. FF. 58r–62v.

⁶ List Francesca Sartirany, profesora Uniwersytetu w Pawii do Charlesa-Josepha Firmiana, ministra pełnomocnego i gubernatora generalnego austriackiej Lombardii, w listopadzie 1767 r.

- Archivio di Stato di Milano (ASMi). *Studi p.a.* 375: list Francesca Sartirany, profesora Uniwersytetu w Pawii do Charlesa-Josepha Firmiana, ministra peñnomocnika i generalnego gubernatora austriackiej Lombardii, w listopadzie 1767 r.
- Archivio di Stato di Milano, *Studi p.a.* 375: Michele Daverio, *Idea di un piano di riforma degli studi ecclesiastici proposto al conte di Firmian, Milano 9 maggio 1767*, s. 112–116.
- Archivio di Stato di Milano, *Studi p.a.* 392: list z Madrytu z dnia 20 wrzeźnia 1647 do gubernatora Bernardina Fernándeza de Velasco y Tovar, kondestabla Kastilli, księcia Frias; Archivo General de Simancas, *Secretarías Provinciales*, leg. 1797, doc. 277 (ca. 1599).
- Breventano S. (1570). *Istoria della antichità, nobiltà, e delle cose notabili della città di Pavia*, Pavia: Appresso Hieronimo Bartholin elle Case di S. Pietro in Ciel Aureo.
- Cesino I. e Foglietta. (1700). *Pragmaticarum regni Siciliae*, t. III, Panormi: apud Joseph Gramignani typographum regii palatii.
- Le Goff J. (1977). *Le università e i poteri pubblici*, [w:] *Tempo della Chiesa e tempo del mercante*. Torino: Einaudi.
- Mantovani D. (red.). (2013). *Almum Studium Papiense. Storia dell'Università di Pavia*, t. 1: *Dalle origini all'età spagnola*, t. 2: *L'età spagnola*, Milano: Cisalpino.
- Memorie e documenti per la storia dell'Università di Pavia e degli uomini più illustri che vi insegnarono. II. Documenti. (1877–78)*, Pavia: Tip. Bizzoni.
- Mortier R. (red.). (1958). *Dictionnaire encyclopédique Quillet*. I. Paris: Quillet.
- Ordines Excellentissimi Senatus Mediolani ab Anno 1460 ad Annum 1639. (1743)*. Mediolani: in Curia regia, semptibus Joseph Richini Malatestae regii ducalis typographi.
- Peroni B. (1925). *La riforma dell'Università di Pavia nel Settecento*, [w:] *Contributi alla storia dell'Università di Pavia*, Pavia: Tip. Cooperativa.
- Statuti e Ordinamenti della Università di Pavia dall'anno 1361 all'anno 1859 raccolti e pubblicati nell'XI centenario dell'Ateneo. (1925)*. List z 18 wrzeźnia 1516 r. Pavia: Tip. Cooperativa.

ADRES DO KORESPONDENCJI

Simona Negruzzo
 Uniwersytet Boloński
 Katedra Historii Kultury i Cywilizacji
 e-mail: simona.negruzzo@unibo.it